

Męski reset – Chwytak i Dj.Wiktor

Chwytak i Wiktor yeah
Kolo
Hip hop prosto z życia tak
Prawdziwa historia
Tylko u nas takie tia
To nie kolejna piosenka o chlaniu
Tylko o męskim resetowaniu
Każdy potrzebuje czasem trochę odlecieć
I z kumplami po prostu
Przy piweczku posiedzieć
W piątek wieczorem mówisz wrócę za godzinę
Ona mówi spoko lecz ma nie wyraźną minę
Chyba przewiduje co się znowu dzisiaj stanie
Jej wzrok mówi wszystko
Już masz przejebane
W drodze do baru mówisz sobie będę spoko
Wrócę trzeźwy za godzinę
To jej kurwa wyjdzie oko
Gdzieś tam w głowie
Chyba sam w to nie wierzysz
Wiesz z kim się spotykasz
Tego możesz znów nie przeżyć
Ale mówisz sobie chyba chuj w to wbijam
Cały tydzień zapierdalałam teraz se zaleję ryja
Nie nie nie jedno piwko wypiję
Wrócę trzeźwy za godzinę
Z niepoobijanym ryjem
Czasem każdy wraca do domu
Napierdolony jak beka
I wtedy właśnie bardzo istotne
Czy ktoś tam na ciebie czeka
Bo z kobitą ciężkie przeprawy
Czy to matka babka czy żona
Już na pewno masz przejebane
Jak czeka jakakolwiek Ona
Witasz się z kumplami

Mówisz dzisiaj na spokojnie
Bo znów z babą w domu będę kurwa miał wojnę
Jeden mówi
Spoko ja na ryby rano jadę
Wcześniej wyjadę żeby wrócić przed obiadem
A drugi na to
Ja na targ na zakupy
A jak wrócę najebany to nakopie mi do dupy
I wtedy sobie myślę zaczyna być bezpiecznie
Ale czy tak w końcu będzie
No chyba niekoniecznie
Po pierwszym piwie wszyscy się wyluzowali
Józek mówi
Może lufka no na co czekasz stary
I tak już potem jakoś to poleciało
I z planów na kolejny dzień nic nie zostało
Piwka i wiśniówki i tym podobne płyny
W końcu spotkaliśmy się tutaj
Nie bez przyczyny
Nie zrobiłem źle i tego jestem pewny
Od czasu do czasu dobry reset jest potrzebny
Czasem każdy wraca do domu
Napierdolony jak beka
I wtedy właśnie bardzo istotne
Czy ktoś tam na ciebie czeka
Bo z kobitą ciężkie przeprawy
Czy to matka, babka czy żona
Już na pewno masz przejebane
Jak czeka jakakolwiek ona
A kiedy wracam do domu
Na czole mam odbite przyciski domofonu
Kluczy nie znalazłem sąsiedzi otworzyli
Hurtowo zadzwoniłem i trochę się wkurwili
W domu czeka na mnie ona
Dla zasady pewnie czeka już wkurwiona
To było mi potrzebne nic nie poradzę na to
Przełknąłem ze trzy bełty przepiję to herbatą
KURWA
KURWA
KURWA

KURWA
KUR
KURWA



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych